

Warszawa, dnia 21 listopada 2018 r.

Sygn. akt VI Ka 127/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Anna Zawadka

protokolant: sekr. sądowy Renata Szczegot

przy udziale prokuratora Ewy Gołębiowskiej

po rozpoznaniu dnia 21 listopada 2018 r. w Warszawie

sprawy A. L., syna Z. i H., ur. (...)

w W.

oskarżonego o przestępstwo z art. 284 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie

z dnia 5 października 2017 r. 1sygn. akt III K 475/17

utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok; kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 127/18

UZASADNIENIE

A. L. został oskarżony o to, że: w dniu nie wcześniej niż 28 czerwca 2013r. i nie później niż w dn. 24.02.2014r. przywłaszczył cudzą rzecz ruchomą w postaci samochodu osobowego m-ki F. nr rej. (...) o wartości 6200 zł, poprzez przekazanie go innej osobie, na szkodę (...) Bank, tj. o przestępstwo z art. 284§1 k.k.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi Południe w Warszawie wyrokiem z dnia 5 października 2017r. Sygn. akt III K 475/17

I. oskarżonego **A. L.** uniewinnił od zarzuczonego mu czynu;

II. na podstawie art. 632 pkt 2 KPK kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Apelację od wyroku wniósł prokurator, który zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego zarzucając na podstawie art. 438 pkt 3 kpk błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mających wpływ na jego treść polegający na niesłusznym uznaniu, iż oskarżony nie dopuścił się czynu zabronionego określonego w art. 284 § 1 k.k., czego konsekwencją było uniewinnienie oskarżonego podczas gdy prawidłowa ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego pozwala na przyjęcie, że oskarżony jest sprawcą przestępstwa przywłaszczenia mienia.

W konkluzji skarżący wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja prokuratora okazała się bezzasadna. W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I Instancji dokonał prawidłowej i wszechstronnej oceny całokształtu ujawnionego w sprawie materiału dowodowego, uwzględniającej zasady prawidłowego rozumowania, wskazania wiedzy oraz doświadczenia życiowego, a w konsekwencji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, prowadzących do uznania, iż brak jest podstaw do przypisania oskarżonemu A. L. odpowiedzialności karnej za przestępstwo określone w treści art. 284 § 1 k.k.

Wbrew zarzutom skarżącego Sąd Rejonowy nie dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miały wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia podniesionym w zarzucie wywiedzionej apelacji. Kontrola instancyjna zaskarżonego wyroku pozwala na stwierdzenie, że Sąd Rejonowy dokonał trafnych ustaleń faktycznych na podstawie całokształtu zebranego i ujawnionego na rozprawie główniej materiału dowodowego. Na podstawie tegoż materiału dowodowego prawidłowo ustalił stan faktyczny i w oparciu o niego słusznie uznał, że materiał ten nie zezwala na uznanie, że oskarżony A. L. dopuścił się zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy dokonał wnikliwej oceny materiału dowodowego zebranego w sprawie niniejszej i nie wyszedł poza ramy określone w art. 7 kpk z uwzględnieniem zasady wyrażonej w art. 5 § 2 kpk. Tak więc ocena ta została dokonana swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego a także, że nie dające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego. Zaskarżony wyrok znajduje pełne oparcie w prawidłowo dokonanej ocenie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i ujawnionego na rozprawie zgodnie z art. 410 kpk.

Pisemne uzasadnienie zaskarżonego wyroku spełnia wymogi art. 424 § 1 pkt 1 i 2 kpk . W uzasadnieniu tym Sąd Rejonowy wskazał, którym dowodom dał wiarę, a którym tego przymiotu odmówił. Jest to prawo Sądu uwarunkowane obowiązkiem oceny tych dowodów zgodnie z wymogami art. 7 kpk tj. ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Tak jak już podnosił Sąd Okręgowy w jego ocenie Sąd Rejonowy nie wyszedł poza ramy określone w art. 7 kpk.

Oskarżony A. L. nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Sąd Rejonowy szczegółowo przedstawił jego wyjaśnienia i dał tym wyjaśnieniom wiarę w całości. Sąd Okręgowy w pełni podzielił to stanowisko. Skarżący podnosi, że podejmowane przez oskarżonego działania w postaci propozycji zabrania pojazdu przez siostrę zmarłego, przekazanie pojazdu celem jego naprawy osobie mu nieznannej, nieodebranie pojazdu po jego przekazaniu innej osobie wskazują, iż oskarżony działał w celu przywłaszczenia cudzej rzeczy ruchomej.

Z powyższą argumentacją Sąd Okręgowy nie może się jednak zgodzić. Wskazać należy, iż dla przypisania czynu z art. 284 § 1 k.k. niezbędne jest ustalenie, że sprawca tego czynu musi działać w ściśle określonym celu, którym jest przywłaszczenie "cudzej" rzeczy z zamiarem trwałego włączenia przedmiotu przestępstwa do swojego majątku, a nie zatem tylko z zamiarem bezprawnego władania rzeczą. Nie wystarczy przy tym, by godził się na możliwość przywłaszczenia - musi on bowiem tego chcieć i musi to być jego celem. Jest to bowiem przestępstwo umyślne, którego stronę podmiotową charakteryzuje szczególny zamiar bezpośredni kierunkowy określany jako animus rem sibi habendi - definitywnego uczynienia cudzej rzeczy jako własnej i musi on być bezsprzeczny (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 6 czerwca 2018 r. II AKa 76/18).

W realiach niniejszej sprawy ewidentne jest, że oskarżony A. L. po śmierci ojca, przejął władanie nad samochodem marki F. (...) i podjął działania w celu jego naprawy. Nie jest przedmiotem sporu okoliczność, iż oskarżony nie odebrał wezwania z dnia 23.03.2016r. do wydania pojazdu skierowanego przez (...) Bank, który po wypowiedzeniu umowy kredytu stał się jedynym właścicielem tego pojazdu (k. 9, 26). Przesłuchani w tej sprawie świadkowie M. B. i P. M. potwierdzili, że oskarżony A. L. przekazał samochód do naprawy, której koszt częściowo pokryła jego ciotka, a następnie nie odebrał samochodu, gdyż nie posiadał środków pieniężnych potrzebnych do zapłaty całej kwoty za naprawę pojazdu. Samochód pozostał u mechanika, który otrzymał za naprawę tylko zaliczkę i nadal jest przechowywany na terenie jego posesji. Natomiast oskarżony zerwał kontakt z mechanikiem i nie był od tego momentu zainteresowany odbiorem samochodu. Rację ma więc Sąd Rejonowy argumentując, iż zachowanie oskarżonego nie wskazuje na cel definitywnego włączenia tej rzeczy do swojego majątku, a jedynie na chęć użytkowania pojazdu,

który należał wcześniej do jego ojca. Trafnie również Sąd podnosi, iż oskarżony nie posiadał pewnych informacji na temat statusu prawnego tego pojazdu, a skoro nie otrzymał żadnego wezwania do zwrotu samochodu, to mógł uznać, że będzie z tego pojazdu korzystał. Wbrew twierdzeniom skarżącego przekazanie pojazdu do naprawy i jego nieodebranie, nie wskazują w sposób jednoznaczny na zamiar przywłaszczenia tj. rozporządzenia przez oskarżonego tą rzeczą jak własną.

Trafna jest końcowa konstatacja Sądu I instancji, że o zamiarze przywłaszczenia może świadczyć odmowa zwrotu cudzej rzeczy czy zaprzeczenie jej posiadania, a oskarżony nigdy wobec (...) Bank- właściciela pojazdu, ani wobec jakiegokolwiek innej osoby, takiego oświadczenia woli nie złożył, a zatem brak jest podstaw do uznania, by zachowaniem oskarżonego wypełnione zostały znamiona czynu z art. 284 § 1 k.k. Oskarżony A. L. nie rozporządził tym pojazdem w sposób trwały, a całokształt jego zachowania wskazuje na brak takiego zamiaru. Gdyby oskarżony chciał włączyć ten pojazd do swojego majątku to z pewnością nie pozostawiłby jedynego dokumentu jakim dysponował tj. oryginału karty pojazdu w rękach mechanika, który miał jedynie naprawić pojazd. Tymczasem na rozprawie świadek P. M. okazał oryginał tego dokumentu, co potwierdza protokół rozprawy z dnia 26 lipca 2017r. (k.106). Pozostawiając ten dokument w rękę mechanika oskarżony w istocie pozbawił się możliwości trwałego rozporządzenia tym pojazdem i uzyskania jakiegokolwiek korzyści majątkowej. Analiza materiału dowodowego potwierdza, że oskarżony nie odebrał pojazdu z naprawy z uwagi na brak środków potrzebnych do zapłaty za naprawę, która przekroczyła jego możliwości finansowe. Z okoliczności tej sprawy nie wynika jednoznacznie towarzyszący działaniu sprawcy zamiar pozbawienia podmiotu uprawnionego własności tej rzeczy.

Reasumując uznać należy, że kontrola odwoławcza zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, iż skarżący poza subiektywną polemiką z oceną dowodów i ustaleniami faktycznymi dokonanymi przez Sąd I instancji nie dostarczył argumentów, które skutecznie mogłyby podważyć stanowisko zawarte w zaskarżonym wyroku.

Zaistniałe w sprawie wątpliwości nie pozwoliły na stwierdzenie, że oskarżonemu towarzyszył zamiar zatrzymania pojazdu marki F. nr rej. (...) dla siebie albo dla innej osoby bez żadnego ku temu tytułu i ekwiwalentu zwłaszcza, że żaden dowód nie potwierdza aby oskarżony wiedział o wypowiedzeniu umowy kredytu przez (...) Bank i przejęciu pozostałej części udziałów w prawie własności pojazdu przez ten bank. Dlatego też, przy zastosowaniu zasady określonej w art. 5 § 2 k.p.k., wątpliwości te należało – jak to uczynił Sąd I instancji - rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego A. L. i wydać wyrok uniewinniający go od popełnienia zarzucanego mu czynu, bo wydanie wyroku uniewinniającego jest konieczne nie tylko wówczas, gdy wykazano niewinność oskarżonego, lecz również wtedy, gdy nie udowodniono mu, że jest winny popełnienia zarzucanego mu przestępstwa. W tym ostatnim wypadku wystarczy zatem, że twierdzenia oskarżonego, negującego tezy aktu oskarżenia, zostaną uprawdopodobnione. Co więcej, wyrok uniewinniający musi zapaść jednak również i w takiej sytuacji, gdy wykazywana przez oskarżonego teza jest wprawdzie nieuprawdopodobniona, ale też nie zdołano udowodnić mu sprawstwa i winy (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2008 r. V KK 267/2008). W związku z utrzymaniem w mocy wyroku Sądu Rejonowego, wydatkami za postępowanie odwoławcze obciążono Skarb Państwa.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Okręgowy orzekł jak w części dyspozytywnej wyroku.